

wtorek, 07.07.2026

Wakacje. Dostaję wiadomość od Adama, przewodniczącego naszego Szkolnego Koła Caritas.

Nie pyta, czy można coś zrobić.

Przychodzi z propozycją, jak to zrobić.

I właśnie wtedy uświadamiam sobie po raz kolejny, czym naprawdę jest szkolny wolontariat.

To nie grupa uczniów czekających na polecenia nauczyciela.

To zespół młodych ludzi, którzy planują, dyskutują, podejmują decyzje, rozwiązują problemy, zarządzają budżetem, organizują wydarzenia i biorą odpowiedzialność za ich realizację.

Tak, mamy Zarząd SKC.

Tak, został wybrany demokratycznie.

I tak – ma realny wpływ na kierunek naszych działań.

Moją rolą jako opiekuna jest stworzyć bezpieczne ramy, wziąć na siebie odpowiedzialność prawną i wspierać zespół. Ale pomysły, energia i sprawczość należą do młodych ludzi.

Naszą współpracę od lat opieramy na partnerstwie.

Nie na koleżeństwie.

Na partnerstwie.

Każdy ma prawo przedstawić własny pomysł, zakwestionować mój, zaproponować lepsze rozwiązanie. Bo właśnie tak uczy się odpowiedzialności, przywództwa i współpracy.

Dziś wiele mówi się o sprawczości uczniów, metodzie projektu, kompetencjach miękkich i edukacji obywatelskiej. Kompas Jutra pokazuje ten kierunek jako ważny dla współczesnej szkoły.

I bardzo dobrze.

My po prostu... od 14 lat konsekwentnie budujemy taki model pracy w szkolnym wolontariacie.

Dlatego coraz bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że wolontariat to nie tylko pomaganie.

To szkoła liderów już w szkole podstawowej.

I być może jedna z najlepszych inwestycji, jaką szkoła może zrobić w przyszłość swoich uczniów. ☒☒

#KompasJutra #Edukacja #Wolontariat #Przywództwo #KompetencjePrzyszłości #Sprawczość #Szkoła #EdukacjaObywatelska